

Piotr Pikulski ([piotr.pikulski@pk.edu.pl](mailto:piotr.pikulski@pk.edu.pl))

 <https://orcid.org/0000-0002-3268-8079>

Katedra Geometrii Wykreślnej i Technologii Cyfrowych, Wydział Architektury,  
Politechnika Krakowska

## **Szwedzkie zniszczenia w Rzeczypospolitej (1655–1660): Cyfrowa rekonstrukcja stopnia dewastacji pałacu w podkrakowskim Łobzowie**

### **Swedish destruction in the Polish-Lithuanian Commonwealth (1655–1660): Digital reconstruction of the damage to the palace in Łobzów near Krakow**

#### Streszczenie

Niniejsze opracowanie kontynuuje badania nad historią pałacu królów w podkrakowskim Łobzowie. Jego celem jest cyfrowa rekonstrukcja nieznanego etapu obiektu z czasów zniszczenia przez wojska szwedzkie podczas potopu. Źródła podają, że pałac został obrabowany i spalony przez Szwedów w 1657 roku. Dotychczas nie było jasne, w jakim stopniu rezydencja została zniszczona. Dzięki badaniom udało się odtworzyć bryłę obiektu przed zniszczeniem i stworzyć model pałacu w formie nieznanego dotąd badaczom.

Słowa kluczowe: pałac w Łobzowie, cyfrowa rekonstrukcja, potop szwedzki, model zniszczeń, model 3D

#### Abstract

The study continues research on the history of the kings' palace in Łobzów. Its aim is the digital reconstruction of an unknown phase of the building from the time it was destroyed by Swedish troops during the Deluge. Sources report that the palace was looted and burned by the Swedes in 1657. Thanks to the research, it has been possible to digitally reconstruct the structure of the building before the destruction and to create a model of the palace in a form previously unknown to researchers.

Keywords: palace in Łobzów, digital reconstruction, Swedish Deluge, damage model, 3D model

## 1. WSTĘP

Kontynuacją badań nad stanem zachowania pałacu w Łobzowie na przestrzeni wieków i próby dokonania cyfrowej rekonstrukcji poszczególnych faz zachowania obiektu jest analiza zniszczeń dokonanych przez szwedzkich najeźdźców podczas potopu. W dotychczasowych publikacjach autor potwierdza, że pałac w Łobzowie został odbudowany przez Jana Sobieskiego po zniszczeniach szwedzkich w formie odbiegającej od tej znanej sprzed potopu. W kolejnych badaniach odtworzona została bryła pałacu sprzed szwedzkich zniszczeń – z czasów przebudowy wykonanej przez Giovanniego Trevana na zlecenie Władysława IV Wazy. Wyniki powyższych badań, w zestawieniu z analizą zniszczeń dokonanych przez armię Karola Gustawa nie tylko w Krakowie, ale i w innych polskich miastach, pozwoliły na wykonanie cyfrowej rekonstrukcji, obrazującej prawdopodobny stopień zniszczeń łobzowskiej rezydencji z czasów szwedzkiego potopu (Pikulski, 2020b).

## 2. STAN BADAŃ

Do stycznia 2024 roku udało się zrekonstruować cyfrowo bryłę obiektu pałacu w Łobzowie z czasów Władysława IV Wazy (Pikulski, 2020b). Wtedy to dokonana została jedna z najważniejszych przemian w historii łobzowskiej letniej rezydencji, w wyniku której dobudowano od strony południowej nowe skrzydło jednotraktowe, „dostawiając” je do batoriańskiej galerii, która teraz stała się wewnętrzną loggią, otwartą w stronę dziedzińca (Stala, 2015). W ten sposób frontowa elewacja budynku ostatecznie straciła wszelkie elementy renesansowej architektury, przybierając znany z wielu panoram Krakowa bardziej uproszczony wygląd, tak charakterystyczny dla barokowych pałaców (Pikulski, 2020b).

Kolejną z wykonanych cyfrowych rekonstrukcji faz architektonicznych łobzowskiego pałacu jest ta obrazująca jego stan po odbudowie wykonanej na zlecenie Jana III Sobieskiego po szwedzkim potopie (Pikulski, 2020a). Jak potwierdziły dotychczasowe badania (Pikulski, 2020b), Sobieski zastał pałac w ruinie, ze zniszczonymi skrzydłami wschodnim i zachodnim oraz północnym skrzydłem arkadowym. Jedynie skrzydło południowe nadawało się do przeprowadzenia w nim gruntownych prac remontowych. Pozostałe skrzydła obiektu wymagały już nie remontu, lecz odbudowy, na którą Sobieski nie mógł sobie pozwolić ze względów finansowych (Pikulski, Stala, 2018).

Niniejsze opracowanie ma na celu ustalenie na podstawie analizy zniszczeń dokonanych przez wojska szwedzkie w Polsce podczas drugiej wojny północnej i ich stopnia w odniesieniu do pałacu w Łobzowie oraz stworzenie modelu cyfrowego prawdopodobnego stanu zachowania bryły obiektu z tego okresu.

### 3. DZIAŁALNOŚĆ SZWEDZKA W POLSCE PODCZAS POTOPU

W kwestii zniszczeń, jakich dopuszczała się armia szwedzka podczas inwazji na tereny Rzeczypospolitej w latach 1655–1660, w samej Wielkopolsce wymienić można miejscowości, które zostały w całości lub w znacznej części zrabowane i spalone. Są to między innymi: Brdów, Bydgoszcz, Chodzież, Gąsawa, Inowrocław, Koło, Konin (zniszczony w 1656 roku „ogniem nieprzyjacielskim”), Łądek, Leszno, Nakło, Rydzyna, Śrem i wiele innych (Lepszy, 1957).

Zniszczenia szwedzkie na Mazowszu obrazuje lustracja z 1660 roku (AGAD, 1549–1880). Tutaj ich stopień był ściśle powiązany z odległością danego miasta od terenów najbardziej intensywnych operacji wojennych. Najbardziej ucierpiała Warszawa oraz jej okolice. Doszczętnie zniszczone i spalone zostały Praga, Brudno, Żerań, Buraków, Wielka Wola i Młociny (Lepszy, 1957). Miasta mazowieckie zaraz po zakończeniu wojny były w katastrofalnej sytuacji. Na 43 miasta wymienione w lustracji z 1660 roku spalonych było 15, co stanowiło 35%, liczba domów spadła do 14%, a z łąnów miejskich zasianych było tylko 18% (AGAD, 1549–1880). Dewastacji uległy również budynki miejskie, jak ratusze, łaźnie, a także zamki obronne i kościoły. Z obiektów przemysłowych zniszczona została przeszło połowa młynów (Lepszy, 1957).

Po zajęciu Wielkopolski i Mazowsza Szwedzi zjawili się w Małopolsce w połowie września 1655 roku. Wiadomo, że rodzaj i stopień zniszczeń dokonanych w Małopolsce nie odbiegał od tych z innych rejonów Polski. Mowa tu o stratach zarówno w zabudowaniach, jak i ludziach. Najczęściej stosowanym przez Szwedów sposobem niszczenia miast i budynków było podpalenie, prawdopodobnie tańsze w ogólnym rozrachunku wojennym niż wysadzenie, które wymagało z kolei zastosowania cennych w tamtych czasach surowców, między innymi prochu, przydatnych bardziej na polu bitwy. Jednym z najbardziej dewastacyjnych działań wojennych na terenie Małopolski podczas wojen szwedzkich było trzykrotne oblężenie Krakowa: przez Szwedów, potem przez Jerzego Lubomirskiego, a na końcu przez wojska polskie wraz z posiłkami austriackimi. Bardzo niszczycielskie w skutkach były również bitwy pod Wojniczem i Lanckoroną, a także oblężenie Częstochowy i Sandomierza. Całe miasteczka, albo przynajmniej po kilkanaście lub kilkadziesiąt domów, spaliły w tych latach wojska nieprzyjacielskie w Brzesku Starym, Dobczycach, Dukli, Grybowie, Książu, Lanckoronie, Myślenicach, Nowym Sączu, Nowym Targu, Pilicy, Skalmierzu, Szczekocinach, Wojniczu, Zakliczynie, Żabnie i Żywcu. Jedną z budowli obronnych, całkowicie zniszczoną przez Szwedów, był dwór w Boratynie, pełniący wtedy funkcję obronną (Kobylarczyk, 2012). Cechą wspólną dla większości powyższych akcji wojennych był późniejszy rabunek, a następnie zniszczenie i podpalenie, zarówno w przypadku miast, jak i wsi czy pojedynczych obiektów (Lepszy, 1957).

#### 4. DZIAŁALNOŚĆ SZWEDZKA W KRAKOWIE PODCZAS POTOPU

W województwie krakowskim skutki wojny odczuł przede wszystkim Kraków z przedmieściami i przyległymi miejscowościami. Przygotowując się do odparcia nadchodzącego nieprzyjaciela i obrony Krakowa, w przeddzień najazdu, 25 września 1655 roku, spalono krakowskie przedmieścia, aby nie dawały napastnikom naturalnej osłony (Haratym, 2015). Spalone zostały wówczas: Wesoła, Kleparz z kościołem św. Floriana i sąsiednimi zabudowaniami, Biskupie i domy za bramą Wiślną. Ogień przedostawał się niestety również na inne obszary, w tym na teren samego miasta, przez co całkowitemu lub częściowemu zniszczeniu uległy między innymi wodociąg miejski, baszta Kuśnierska z garbarnią, budynki koło kościoła św. Anny, część kolegium większego Akademii Krakowskiej i znaczna część kościoła Franciszkanów. Następnego dnia Szwedzi zajęli Kazimierz, który rabowali przez trzy kolejne dni. Kolejno próbowali wtargnąć do Krakowa przez bramę Grodzką. Podczas szturmów, jakie nastąpiły później z tej strony na Wawel i mury miejskie, spłonął Stradom, podpalony przez artylerię zamkową, spaliły się także kościoły św. Agnieszki, Bernardynów, św. Gertrudy i św. Sebastiana. Okupowanie Krakowa przez wojska szwedzko-siedmiogrodzkie trwało od 1655 do 1657 roku. W tym czasie, z ramienia Szwecji, gubernatorem miasta był Paweł Wirtz, a z ramienia księcia siedmiogrodzkiego Jana Rakoczego – Jan Bethlen (Sikora, 1908).

Dwa lata okupacji, najpierw szwedzkiej, a potem szwedzko-siedmiogrodzkiej, skutkowały dalszym postępowaniem szkód wyrządzanych miastu w postaci rabunków, konfiskat, kontrybucji i bezceremonialnego obchodzenia się z mieniem ruchomym oraz nieruchomości. Gdy król Jan Kazimierz wraz z żoną Marią Ludwiką wjechał do Krakowa we wrześniu 1657 roku, zastał tu niezwykle przykry widok. Kraków i jego okolice po ustąpieniu Szwedów stanowiły ruinę (Haratym, 2015). Mury obronne były popękane i pokruszone, podobnie jak zniszczone doszczętnie baszty. Wszystkie okoliczne wsie, miasteczka i klasztory były zrabowane, spalone lub zburzone. Ulice zasypane były drewnem, błotem i gnojem. Setki mieszkańców pozostało bez dachu nad głową. Na placu Biskupim pozostało tylko pięć z pięćdziesięciu domów. Klasztor oo. Karmelitów został zrujnowany. Stradom zburzono całkowicie. Spalono wiele kamienic i kościołów. Reszty zniszczeń dokonały kule armatnie podczas walk oblężniczych (Sikora, 1908).

Równie dużych szkód doznał zamek królewski na Wawelu. Budynki o dużej randze i znaczeniu dla mieszkańców Krakowa w bezwzględny sposób rabowano, niszcząc przy tym bezcenne wnętrza, obdzierając drogocenne obicia, kradnąc marmury, okna weneckie, dzieła sztuki (Sikora, 1908).

Sam gubernator Krakowa Wirtz kradł z katedry drogocenne klejnoty, naczynia, obrazy i wyposażenie wnętrz. Wykazywał się przy tym nieraz celowym okrucieństwem, jak na przykład wtedy, gdy polecił zdjęcie z ołtarza trumny z relikwiami św. Stanisława. Trumnę następnie rozbito, a gubernator oraz jego współpracownicy podzielili się między sobą relikwiami (Sikora, 1908).

Z katedry, rabowanej jeszcze wielokrotnie, nawet tuż przed zarządzonym odwrotem wojsk szwedzkich z Krakowa, wywożono wszystko, co według najeźdźców stanowiło jakąś wartość: obicia krzesel, ołtarze, meble, obrazy, skrzynie z klejnotami, elementy wyposażenia wnętrz, wykonane z marmuru lub innych drogocennych surowców (Sikora, 1908). Choć brak jest aż tak dokładnych opisów w przypadku pałacu w Łobzowie, nie jest możliwe, aby w świetle tego, jak potraktowany został cały Kraków, łącznie z zamkiem królewskim, łobzowska rezydencja uniknęła podobnego losu.

## 5. LOSY PAŁACU W ŁOBZOWIE PODCZAS POTOPU

Źródła historyczne nie mówią wiele o samym pałacu, można jednak znaleźć fragmenty informacji o tym, co działo się z nim podczas oblężenia Krakowa. Prawdopodobnie przypiecztowaniem losu łobzowskiej rezydencji był paradoksalnie fakt, że w dniu 28 września 1655 roku król Karol Gustaw właśnie tutaj urządził swoją kwaterę w celu przygotowania się do oblężenia Krakowa (Grabowski, 1830). Ze względów taktycznych Szwedzi wstrzymywali się od zniszczeń, pozostając jedynie przy grabieży i plądrowaniu królewskich rezydencji. Dopiero gdy Polacy rozpoczęli zbrojny opór przeciwko szwedzkiej okupacji, ci, w ramach odwetu, rozpoczęli zakrojoną na szeroką skalę akcję siania zniszczenia i terroru. Jak podają źródła, każde miasto, wieś czy zamek, w przypadku stawiania przez jego mieszkańców oporu, było plądrowane, a następnie palone lub wysadzane w powietrze (Lepszy, 1957; Sikora, 1908). W Krakowie i okolicach bardzo popularne były tego typu „wyprawy karne”, polegające na grabieży i paleniu wszystkich niemal zamków i pałaców, bez względu na to, czy miały one jakiegokolwiek charakter obronny. Tak zniszczono między innymi, w całości lub częściowo, zamki w Tenczynie, Lanckoronie, Pieskowej Skale, Lipowcu i Tyńcu, ograbiono zamek w Ojcowie i pałac w Niepołomicach. Zamek Lubomirskich w Wiśniczu został przez Szwedów skrupulatnie ograbiony, a na zakończenie jego część wysadzono w powietrze (Lepszy, 1957).

W przypadku Łobzowa mówi się o „doznaniu przez niego wielkiej ruiny” w ramach odwetu Karola Gustawa za stawianie przez Polaków zbrojnego oporu (Grabowski, 1866). Mowa tu między innymi o powyrywanych posadzkach i marmurowych kolumnach dziedzińca, które potłuczono i sprzedano rzemieślnikom (Lepszy, 1957). Szwedzi z całą pewnością postąpili z pałacem łobzowskim w taki sam sposób jak z innymi zamkami w regionie – każdy z nich został ograbiony, a następnie w całości lub przynajmniej w części spalony lub wysadzony (Pikulski, 2020a). Należy mieć tutaj na uwadze, że zniszczeń tych dokonywano w czasach, gdy okupant dysponował przewagą nad siłami polskimi (Sikora, 1908). W roku 1657, podczas wycofywania się z Polski, król Karol Gustaw wydał oficjalny rozkaz niszczenia wszystkiego, co wojska napotkają na swojej drodze. Nie była to zatem nigdy decyzja poszczególnych dowódców, lecz odgórny rozkaz dla całej armii (Lepszy, 1957).

Jak zaznacza w swojej pracy Władysław Eljasz-Radzikowski: „W czasie najazdu szwedzkiego za Jana Kazimierza pałac łobzowski niszczał zupełnie. Zrabowano z niego nawet posadzki” (Eljasz-Radzikowski, 1902). Ambroży Grabowski z kolei opisuje: „Nie masz nic niepodobnego, że Karol Gustaw i jego namiestnicy nie lepiej gospodarzyli w Łobzowie jak po innych zamkach: i że marmury itp., których uprowadzić nie mogli, sprzedane prywatnym lub zniszczone były” (Grabowski, 1830). Grabowski przytacza z rękopisów, że oprócz samych Szwedów do zniszczeń dołączyli również ich poplecznicy ze strony polskiej: „Puczek Korzennik krak. także posadzki pobrał na Łobzowie. A gdy zamek ten zruynować miano, Pernus aptekarz mówił Generałowi (Wirtz), żeby słupy marmurowe kazał potłuc, które i potłuczono na sztuki: i tam marmury kazał wszędzie wybierać na swoją potrzebę”. W lustracji z 1657 roku czytamy: „Ten zamek jako rewizja Anni 1657 opisuje dawno przez nieprzyjaciela jako spalony, tak dotąd nie jest restaurowany” (Rączka, 1980). Zarówno wcześniejsze, jak i późniejsze lustracje wskazują na to, że najeźdźcy nie mogli dokonać ogromnych zniszczeń w postaci wysadzenia obiektu lub jego części. Należy stwierdzić, że działanie Szwedów polegało przede wszystkim na grabieży i spaleniu (Sinko, 1933). Po zniszczeniach w pierwszej kolejności zwrócono uwagę na zabezpieczenie budynku, wydając „na pobicie nowe dachu na pałacu łobzowskim gontów kop 350”, i skupiono się na naprawie gospodarki, szczególnie „budynków zamku łobzowskiego” (Rączka, 1984). Dodatkowo lustracja z 1657 roku wskazuje, że najbardziej ucierpiała najstarsza, wschodnia część pałacu. Zachodnie skrzydło zachowało w sporej części pomieszczeń swoje marmurowe posadzki. Rozrzucone marmurowe kolumny na dziedzińcu mogą świadczyć o możliwym zniszczeniu ganku w części północnej. Pomimo nakrycia obiektu lustrator wspomina, że „okien, połapów, ani pieców, nie masz także i drzwi, wszystko restaurować trzeba” (Rączka, 1984).

## 6. WNIOSKI – PRÓBA CYFROWEJ REKONSTRUKCJI BRYŁY PAŁACU, OBRAZUJĄCEJ SZWEDZKIE ZNISZCZENIA

Najprawdopodobniej właśnie w czasach potopu pałac pozbawiony został północnego dziedzińca arkadowego, o którego ruinach wspomina między innymi A. Grabowski, cytując podania Miechowity z jego podróży po Polsce (Grabowski, 1830). Pałac, oceniając na podstawie cyfrowych rekonstrukcji następnych faz architektonicznych obiektu, nie został wysadzony w powietrze, lecz podpalony po jego wcześniejszym zrabowaniu i rozbiciu części kolumn dziedzińca arkadowego, co już wtedy spowodowało jego częściowe zawalenie (Pikulski, 2020a). Nie zachowało się wiele rycin obrazujących zniszczenia szwedzkie w Małopolsce, których można by użyć jako analogii przy rekonstrukcji zniszczeń łobzowskiej rezydencji. Jedną z niewielu, zarazem bardzo cenną w kwestii omawianego zagadnienia, jest rycina z dzieła Samuela von Pufendorfa, obrazująca zniszczenia zamku w mieście Zawichost z 1656 roku (il. 1). Widać na niej wyraźnie, że zamek nie został wysadzony w powietrze (skala zniszczeń murów byłaby dużo większa), lecz podpalony, a widoczne na rycinie zniszczenia są skutkiem

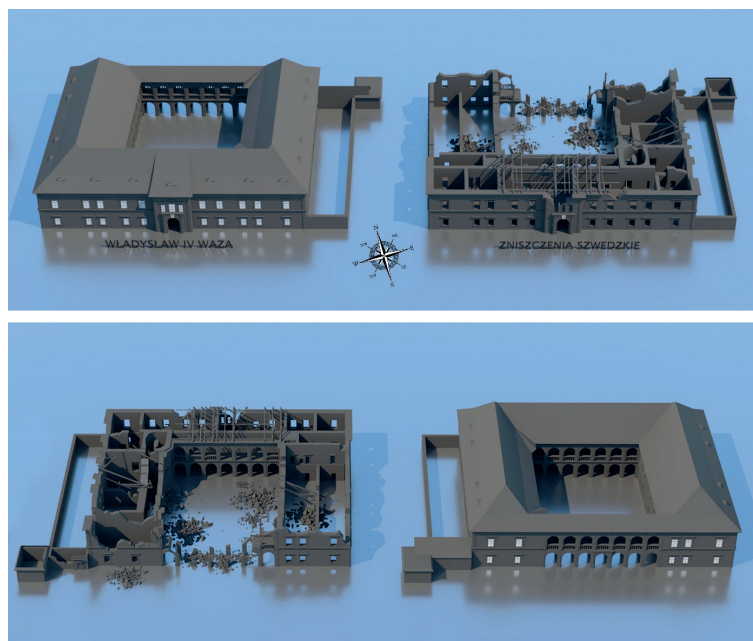
zawalenia się drewnianej konstrukcji dachu wskutek pożaru. Wałący się dach zniszczył wieże zamku oraz górne piętra. Analogiczna sytuacja musiała wystąpić w pałacu w Łobzowie. Jednym z najbardziej znaczących skutków tego działania było, podobnie jak w przypadku zamku w Zawichoście, zawalenie się dachu pałacu, który po spaleniu się drewnianej więźby nie mógł utrzymać ciężaru pozostałości przekrycia i runął w głąb budynku, dopełniając zniszczeń spowodowanych wyburzeniem części marmurowych kolumn dziedzińca. Skutkiem tego musiało być również zawalenie się części stropów nad parterem południowego skrzydła budynku. Być może uszkodzeniu uległy wtedy również klatki schodowe (Pikulski, 2020a).



Il. 1. Rycina z dzieła Samuela von Pufendorfa – zniszczenie miasta Zawichost (Polona Digital Library, 1696)

Nieregularne zniszczenia pałacu w Łobzowie, przedstawione na cyfrowej rekonstrukcji (il. 2–3), wynikają z kompozycji architektonicznej jego zabudowań, będącej pozostałością jeszcze z czasów batoriańskich (Pikulski, 2020b). Mowa tutaj o galerii arkadowej w północnej części dziedzińca, łączącej skrzydła zachodnie ze wschodnim. W czasach Stefana Batorego jednotraktowe galerie arkadowe znajdowały się zarówno w skrzydle południowym (frontowym), jak i północnym, jednak późniejsza rozbudowa Władysława IV sprawiła, że do galerii południowej dobudowano od frontu dodatkowe izby, powiększając tym samym całe skrzydło południowe, rozszerzając jego trakt i wzmacniając go dodatkową konstrukcją (Pikulski, 2020b). Gdy Szwedzi, wycofując się z Krakowa, niszczyli i rabowali wszystkie cenne elementy na rozkaz Karola Gustawa, w tym marmurowe kolumny arkad, dużo bardziej naruszyli konstrukcję, a co za tym idzie wytrzymałość północnego skrzydła arkadowego, dla którego kolumny stanowiły

główną podporę. W skrzydle południowym niszczenie i usuwanie kolumn arkad nie było aż tak istotną szkodą w całości konstrukcji. Efektem tych działań było całościowe lub częściowe zawalenie się północnych arkad, do którego mogło dojść jeszcze przed pożarem, a samo podpalenie dopełniło jedynie zniszczenia przez walącą się konstrukcją dachu. Za tym, iż najmniejszemu zniszczeniu uległo skrzydło południowe wraz z fragmentami skrzydeł wschodniego i zachodniego, przemawia również fakt, że skrzydło to miało solidne fundamenty, których część, wraz z fragmentami murów, pochodziła jeszcze z czasów średniowiecza, oraz to, że skrzydło to było stosunkowo nowe, a co za tym idzie najmocniejsze pod względem konstrukcyjnym. Za nieregularnymi zniszczeniami pałacu podczas potopu przemawia również cyfrowa rekonstrukcja bryły obiektu z początku XIX wieku, czyli okresu, gdy był on tak zwaną romantyczną ruiną, przedstawianą między innymi na rycinach Zbigniewa Vogela. Na rekonstrukcji tej widać również wyraźnie nieproporcjonalny stopień zniszczeń, z zachowanym we względnie dobrym stanie skrzydłem frontowym, fragmentami skrzydeł bocznych oraz całkowicie zburzonym arkadowym skrzydłem północnym (Szpyt, Pikulski, 2016).



Il. 2–3. Cyfrowa rekonstrukcja prawdopodobnego stanu zachowania łobzowskiej rezydencji po zniszczeniach dokonanych przez Szwedów podczas ich inwazji na Polskę w latach 1655–1657 w porównaniu do stanu sprzed szwedzkich zniszczeń – barokowej rezydencji Wazów. Ilustracja przedstawia teoretyczny stan zachowania pałacu po wyburzeniu północnych arkad dziedzińca, wskutek czego doszło do zawalenia części dachów i stropów. Rekonstrukcja teoretyczna, opracowana na podstawie poprzednich badań autora – między innymi odbudowy pałacu przez Jana III Sobieskiego. Opracowanie własne



Wszystkie opracowane dotychczas rekonstrukcje faz architektonicznych pałacu w Łobzowie z czasów Władysława IV Wazy, Jana III Sobieskiego i „romantycznej ruiny”, w zestawieniu z przeprowadzonymi badaniami (Kulig i in., 2015; Pikulski, 2020a; 2020b), pozwoliły opracować model cyfrowy, obrazujący prawdopodobny stopień zniszczeń, jakim uległa rezydencja łobzowska w czasach szwedzkiego potopu, uzupełniając tym samym kolejną lukę w jakże bogatej historii architektonicznej tego obiektu.

## BIBLIOGRAFIA

- (AGAD) Archiwum Główne Akt Dawnych (1549–1880). *Lustracje, rewizje i inwentarze królewszczyzn ... oraz dóbr biskupstwa krakowskiego i łuckiego*. Inwentarz oddziału PL, 1/7/3 (ASK Oddział XLVI). Pobrane z: <https://agad.gov.pl/inwentarze/XLVI.xml> (dostęp: 2023).
- Eljasz Radzikowski, W. (1902). *Kraków dawny i dzisiejszy*. Kraków: Drukarnia W.L. Anczyca i Spółki w Krakowie.
- Grabowski, A. (1830). *Kraków i jego okolice*. Kraków: Księgarnia D.E. Friedleina.
- Haratym, A. (2015). Kraków (z miastami Kazimierzem i Kleparzem oraz przedmieściami i najbliższą okolicą). W: M. Nagielski, K. Kossarzeci, Ł. Przybytek, A. Haratym, *Straty poniesione w poszczególnych prowincjach Rzeczypospolitej podczas potopu szwedzkiego* (s. 325–374). Warszawa: DiG.
- Kieszkowski, W. (1935). *Biuletyn Historji Sztuki i Kultury*. Warszawa: Zakład Architektury Polskiej i Historji Sztuki Politechniki Warszawskiej.
- Kobylarczyk, J. (2012). Dwór w Boratynie jako przykład ocalałej rezydencji o wartości historycznej. *Wiadomości Konserwatorskie – Journal of Heritage Conservation*, 31, 78–86.
- Kulig, A., Nassery, F., Zieliński, R., Filipowski, S. (2015). The use of BIM technology in modern methods of inventory and analysis of architectural monuments. *Wiadomości Konserwatorskie*, 42, 33–43.
- Lepszy, K. (red.) (1957). *Polska w okresie Drugiej Wojny Północnej, Tom Drugi – Rozprawy*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Pikulski, P. (2020a). Digital Monument Reconstruction in Architectural Studies: Synthesis of Research on the Previously Unknown Form of the Palace in Łobzów (Cracow) from the Period of the Rule of John III Sobieski. *The City and History*, 9(2), 97–110.
- Pikulski, P. (2020b). Synteza badań nad stanem zachowania pałacu w Łobzowie na przestrzeni wieków – komputerowe rekonstrukcje brył obiektu od fortalicium Kazimierza Wielkiego do barokowej rezydencji Wazów. *Wiadomości Konserwatorskie*, 63, 86–95.
- Pikulski, P., Stala, K. (2018). Royal palace in Łobzow in the times of Jan III Sobieski. Search for the author of the reconstruction project of the residence, based on the analysis of the architectonic achievements of Piotr Beber, Thieleman van Gameren and Augustyn Locci. *Wiadomości Konserwatorskie*, 54, 111–120.

- Polona Digital Library (1696). *Prospectus oppidi Savichost*. Pobrane z: <https://polona.pl/preview/ee303367-656f-4ba8-addb-083d5e9aac27> (dostęp: 01.2024).
- Rączka, J.W. (1980). *Królewski Łobzów*. Warszawa: Towarzystwo Wiedzy Powszechnej Zarząd Wojewódzki w Krakowie.
- Rączka, J.W. (1984). Królewska rezydencja pałacowo-ogrodowa na Łobzowie stan badań i zachowane źródła archiwalne (1655–1980). *Teka Komisji Urbanistyki i Architektury*, XVIII, 21–29.
- Sikora, L. (1908). *Szwedzi i Siedmiogrodzianie w Krakowie*. Kraków: Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa.
- Sinko, K. (1933). *Santi Gucci Fiorentino i jego szkoła*. Kraków: Wydawnictwo Związku Kół Historyków Sztuki Studentów Uniwersytetów Rzeczypospolitej Polskiej.
- Stala, K. (2015). The royal residence of Zygmunt III Vasa in Łobzow. Attempt at reconstruction. *Wiadomości Konserwatorskie*, 42, 54–60.
- Szpyt, M., Pikulski, P. (2016). Obscure fate of the Palace in Łobzow during the reign of Jan III Sobieski. Attempt at computer reconstruction based on the analysis of the palace history since 1655 till the mid-19<sup>th</sup> century. *Wiadomości Konserwatorskie*, (48), 119–124.